

Sygnatura akt III Ua 12/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 14-10-2014 r.

**Sąd Okręgowy w Koninie**

**III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - **Sędzia – SO Maria Dorywalska**

Sędziowie **SO Elżbieta Majewska, SO Anna Walczak - Sarnowska (spr.)**

Protokolant: **sekretarz sądowy Marcin Jamrózka**

po rozpoznaniu w dniu **14-10-2014 r.** w **Koninie**

sprawy z odwołania **M. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

**o zasiłek chorobowy**

na skutek apelacji **wnioskodawczyni**

od wyroku **Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w **Koninie**

z dnia **27.03.2014r.** sygn. akt **IV U 185/13**

**I. Oddala apelację.**

**II. Przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Koninie) na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 73,80 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w instancji odwoławczej.**

Sygnatura akt III Ua 12/14

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 06.09.2013 r. znak: (...), z dnia 15.07.2013 r. znak: (...), z dnia 12.08.2013 r. znak: (...), z dnia 05.07.2013 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił odwołującej M. R. prawa do zasiłku chorobowego odpowiednio za okresy odpowiednio: 20.08.2013 r. do 16.09.2013 r., od 02.07.2013 r. do 22.07.2013 r., od 23.07.2013 r. do 19.08.2013 r., od 24.06.2013 r. do 01.07.2013 r. W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z przepisami zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z innych przyczyn określonych w ustawie- nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży- nie dłużej niż przez 270 dni. ZUS wskazał, że z dniem 23.06.2013 r. odwołująca się wykorzystała pełny okres zasiłkowy wynoszący 270 dni. Odwołująca w ustawowym trybie i terminie wniosła odwołania od w/w decyzji. Wskazała, że w okresie od 13-14 kwietnia 2013 r. miała przerwę w okresie zasiłkowym, a od dnia 15 kwietnia 2013 r. ponownie przebywała na zwolnieniu lekarskim

jednakże z powodu innej jednostki chorobowej. W związku z tym okres zasiłkowy od dnia 15.04.2013 r. powinien być liczony na nowo. W odpowiedzi na odwołanie ZUS II Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27.03.2014 r. Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie o sygn. akt IV U 185/13 oddalił odwołanie oraz zasądził od odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że odwołująca M. R. przebywała na zwolnieniu lekarskim od 25.09.2012 r. Do dnia 21.03.2013 r. zwolnienie lekarskie wystawił lekarz psychiatra. Od 22.03.2013 r. otrzymała zwolnienie od lekarza ginekologa w związku z zajściem w ciążę, która była zagrożona. Na zwolnieniu tym przebywała do dnia 12.04.2013 r. Z powodu obumarcia ciąży w dniu (...) r. wykonano abrazję jamy macicy. Sąd Rejonowy wskazał, że od dnia 13.04.2013 r. odwołująca wróciła do pracy. Po dwóch dniach wystąpiło krwawienie i bóle podbrzusza. Rozpoznano u odwołującej mięśniaka macicy. W obawie przed komplikacjami po zabiegu mogącymi skutkować poważnymi następstwami ponownie otrzymała zwolnienie lekarskie od ginekologa z rozpoznaniem nieprawidłowe krwawienia z dróg rodnych. Podczas zwolnienia zaszła w kolejną ciążę. Sąd Rejonowy wskazał, że z opinii lekarza biegłego ginekologa A. R. wynikało, że zwolnienie przed 13.04.2013 r. wystawione przez ginekologa dotyczyło zagrożonej ciąży, w trakcie jej przebiegu okazało się, że nieprawidłowo rozwijającej się co zakończyło się poronieniem. Odwołująca wróciła do pracy na dwa dni, po czym wystąpiły komplikacje okresu poporonnego. W trakcie przebywania na zwolnieniu spowodowanego bólami i nieprawidłowym krwawieniem zaszła ponownie w ciążę. Od momentu stwierdzenia obecnej ciąży przebywa na zwolnieniu związanym z zagrożeniem ciąży. Pierwsze zwolnienie wystawione przez ginekologa dotyczyło nieprawidłowej, zakończonej poronieniem około 10 tygodnia jej trwania. Po powrocie do pracy wystąpiły objawy mogące sugerować zagrożenie zdrowia i utrwalenia się niepłodności. W trakcie tego zwolnienia (przyczyny ginekologiczne) zaszła ponownie w ciążę. Sąd I instancji podał, że z racji wywiadu i obecności mięśniaka zdaniem biegłego obecne zwolnienie położnicze jest jak najbardziej uzasadnione. Sąd Rejonowy wskazał również, że z opinii lekarza biegłego psychiatry J. O. wynika, że po dokładnej analizie akt sprawy i dostępnej dokumentacji medycznej oraz przeprowadzonym w dniu 15.09.2013 r. badaniu wg wiedzy i oceny biegłego odwołująca w dniach od 13- 14 kwietnia 2013 r. nie odzyskała zdolności do pracy oraz zasiłek chorobowy przed 13.04.2013 r. i po 15.04.2013 r. był spowodowany tymi samymi schorzeniami. Sąd I instancji w związku ze zgłoszonymi przez odwołującą zastrzeżeniami do opinii biegłego lekarza psychiatry, przeprowadził dowód z przesłuchania w/w biegłego. Zdaniem biegłego w przypadku nerwicy, którą rozpoznał u odwołującej fakt, że 13 i 14 kwietnia wykonywała ona pracę nie oznacza jednocześnie, że odzyskała zdolność do pracy. Przebieg tego typu schorzeń ma charakter przewlekły i pójsie do pracy nie oznacza odzyskania zdolności do pracy. Ponadto późniejsze zwolnienia lekarskie dowodzą, że nerwica ta się utrzymuje. Odzyskanie zdolności do pracy na 2 dni przy takich chorobach jest zdaniem biegłego niemożliwe. W przypadku tego typu schorzeń które są leczone psychofarmakologią leczenie utrzymuje się od 9 miesięcy do 2 lat i po terapii psychologicznej możliwe było by stwierdzenie czy odwołująca odzyskała zdolność do pracy. Również okoliczności w jakich znalazła się odwołująca związane z ciążą i jej utratą miały duży wpływ na zdrowie psychiczne. Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, opinii biegłych, a także akt ZUS. Dokumenty, na podstawie których ustalono stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał za całkowicie wiarygodne, bowiem autentyczności i prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowały strony, a i Sąd I instancji nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd Rejonowy uznał za w pełni przydatne i wiarygodne opinie komisyjnego badania przeprowadzonego przez biegłego lekarza ginekologa A. R. i biegłego lekarza psychiatrę J. O..

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2010 r. nr 77, poz. 512) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Art. 8 cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni. Sąd I instancji wskazał również, że zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 do okresu, o

którym mowa w art. 8, zwanego dalej "okresem zasiłkowym", wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2. Treść art. 9 ust. 2 wskazuje z kolei, że do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni.

Sąd Rejonowy wskazał, że w doktrynie wskazuje się, że przez określenie "nieprzerwana niezdolność do pracy" należy rozumieć jeden okres niezdolności do pracy, spowodowany tą samą chorobą lub różnymi chorobami, jeżeli nie występuje między nimi przerwa. Innymi słowy pracownik jest niezdolny do pracy "bez przerwy" i nie odzyskuje tej zdolności, nawet na jeden dzień. Natomiast jeśli między poszczególnymi okresami niezdolności do pracy, spowodowanymi różnymi chorobami, wystąpi choćby jeden dzień przerwy, w którym ubezpieczony był zdolny do pracy, okres zasiłkowy liczy się od nowa. Jeśli niezdolność do pracy trwa bez przerwy (jest nieprzerwana) - to wszystkie dni tej niezdolności wlicza się w całości do jednego okresu zasiłkowego, bez względu na to, czy spowodowane zostały tą samą, czy inną chorobą. Do jednego okresu zasiłkowego wlicza się dwa lub więcej okresów niezdolności do pracy, jeśli zostały spowodowane tą samą chorobą, a przerwa pomiędzy poprzednim a kolejnym okresem niezdolności nie przekroczyła 60 dni.

Sąd Rejonowy zauważył, że M. R. była niezdolna do pracy w okresie od 25.09.2012 r. do 21.03.2013 r. Następnie od 22.03.2013 r. również przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia 12.04.2013 r. W dniu 13 i 14 kwietnia 2014 r. świadczyła pracę, jednakże jak wynika z opinii biegłego psychiatry nie oznaczało to automatycznie odzyskania zdolności do pracy. Następnie M. R. korzystała ze zwolnienia lekarskiego od dnia 15.04.2013 r. W związku z tym, w świetle opinii biegłych Sąd Rejonowy zauważył, że faktycznie z dniem 23.06.2013 r. wykorzystała 270-dniowy okres zasiłkowy.

W związku z powyższymi ustaleniami oraz poczynioną przez Sąd Rejonowy analizą prawną stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd I instancji oddalił odwołanie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła odwołująca zarzucając :

a) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące nieuwzględnieniem okresu przerwy w niezdolności do pracy wywołanej różnymi jednostkami chorobowymi i zaliczeniem do jednego okresu zasiłkowego wszystkich okresów niezdolności do pracy odwołującej,

b) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że niezdolność do pracy odwołującej potwierdzona zwolnieniem lekarskim z dnia 15.04.2013 r. spowodowana była tą samą chorobą co poprzedni okres niezdolności do pracy a także błędne przyjęcie, że odwołująca wykorzystała 270-dniowy okres zasiłkowy z dniem 23.06.2013 r. podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie wniosku, iż między poszczególnymi okresami niezdolności do pracy spowodowanymi różnymi chorobami skarżącej istniała przerwa wymagająca liczenia okresu zasiłkowego od nowa;

c) nieważność postępowania wskutek pozbawienia odwołującej prawa do skorzystania z pomocy pełnomocnika z urzędu, a tym samym pozbawienie możliwości obrony jej praw.

Odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania od decyzji ZUS odmawiających przyznania prawa do zasiłku chorobowego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut apelacji odnoszący się do pozbawienia odwołującej prawa do skorzystania z pomocy pełnomocnika z urzędu, a tym samym pozbawienie możliwości obrony jej praw, co stanowi w myśl art. 379 kpc jedną z przyczyn nieważności postępowania. Zaistnienie tej okoliczności obligowałoby Sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku (art. 386 § 2 kpc).

W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 28.11.2002 r., II CKN 399/01, Lex nr 196607, z 6.03.1998 r., III CKN 34/98, Lex nr 36068). Za pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw przyjmuje się też zaniechanie rozpoznania wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu lub bezzasadne oddalenie takiego wniosku. Analiza akt sprawy wskazuje, że wbrew twierdzeniom apelacji odwołująca nie składała na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym wniosku o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu. Nie został on zawarty w odwołaniu od decyzji organu rentowego, również w późniejszych pismach odwołująca nie wносиła o jego ustanowienie. Także na terminach rozprawy brak jest adnotacji o zgłoszeniu przez odwołującą potrzeby ustanowienia dla niej pełnomocnika. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż sąd może ustanowić adwokata lub radcę prawnego dla strony tylko na jej wniosek (wyjątkowe przypadki ustanowienia pełnomocnika z urzędu nie miały w niniejszej sprawie zastosowania). Z kolei o nieważności postępowania z omawianej przyczyny nie można mówić w sytuacji, w której strona na skutek własnego działania z przysługujących jej uprawnień procesowych nie skorzystała.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji Sąd nie podzielił twierdzenia, aby zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 9 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego zgłoszonego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U.2014.159). Art. 9 ust.1 ustawy stanowi, iż do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej "okresem zasiłkowym", wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2. Powyższe oznacza, że do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy bez względu na rodzaj choroby będącej ich podstawą oraz okresy zrównane z okresami niezdolności do pracy. Znajduje ona zastosowanie tylko w przypadkach, gdy pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy nie ma ani jednego dnia przerwy, w którym ubezpieczony był zdolny do pracy, gdyż wtedy inna choroba powoduje rozpoczęcie nowego okresu zasiłkowego.

Natomiast według art. 9 ust. 2 do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni.

W przypadku występowania przerw pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowane tylko tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni.

Z bezspornych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że odwołująca od 25.09.2012 r. do 21.03.2013 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, które wystawił lekarz psychiatra. Następnie od 22.03.2013 r. otrzymała zwolnienie od lekarza ginekologa, na którym przebywała do 12.04.2013 r. Zestawienie dat udzielania odwołującej zwolnień lekarskich jednoznacznie wskazuje, że pomiędzy okresem niezdolności do pracy z powodów psychiatrycznych, a okresem niezdolności do pracy wywołanej ciążą nie istnieje żaden dzień przerwy. A zatem w sytuacji powyższej odwołująca od 25.09.2012 r. do 12.04.2013 r. nieprzerwanie była niezdolna do pracy i cały ten okres zaliczał się do jednego okresu zasiłkowego i to bez względu na to, że niezdolność do pracy w tym okresie była wywołana innymi chorobami.

Bardziej istotnym było natomiast, w świetle przytoczonych wyżej przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego zgłoszonego w razie choroby i macierzyństwa, ustalenie czy po dniu 12.04.2013 roku odwołująca odzyskała zdolność do pracy (tj. w dniach od 13.04.2013 r. i 14.04.2013 r.) i ponownie od dnia 15.04.2013 r. stała się niezdolna do pracy.

W świetle przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy opinii biegłego ginekologa A. R. wynika, że udzielenie odwołującej zwolnienia w dniu 22.03.2013 r. było związane z zagrożeniem ciąży i brakiem jej rozwijania się a w efekcie poronieniem. Jakkolwiek odwołująca rzeczywiście w dniach 13.04.2013 r. i 14.04.2013 r. powróciła do pracy, tym niemniej już wówczas ujawniły się u niej komplikacje okresu poporonnego (krwawienie i bóle podbrzusza) i obawa komplikacji jakie mogły powstać uzasadniały kolejnym zwolnieniem od lekarza ginekologa z rozpoznaniem „nieprawidłowe krwawienie z dróg rodnych”. W tej sytuacji zarówno zwolnienie z dnia 22.03.2013 r. jak i następne udzielone

od 15.04.2013 r. dotyczyło „tej samej choroby” w myśl art. 9 ust. 2 ustawy. W wyroku Sądu Najwyższego z 6.11.2008 r. (II UK 86/09, Lex nr 577768) wynika, że pojęcia tego nie należy odnosić do tych samych numerów statystycznych, zgodnych z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych (...)<sup>10</sup>, gdyż nie chodzi o identyczne objawy odpowiadające numerom statystycznym, lecz o opis stanu klinicznego konkretnego układu lub narządu, który – choć daje różne objawy, podpadające pod różne numery statystyczne – stanowi tę samą chorobę, skoro dotyczy tego samego narządu lub układu.

Z opinii biegłego ginekologa wynika jednoznacznie, że pierwsze zwolnienie dotyczyło ciąży nieprawidłowej, zakończonej poronieniem, a po powrocie do pracy wystąpiły objawy mogące sugerować zagrożenie zdrowia i utrwalenia się niepłodności, co skutkowało kolejnym zwolnieniem lekarskim.

Niezdolność do pracy, będąca przyczyną zwolnienia odwołującej od 15.04.2013 r. stanowiła w tym przypadku kontynuację dotychczasowej niezdolności z uwagi na tożsamość schorzeń. Jego podstawą było wystąpienie zaburzeń poporonnych, spowodowanych zagrożoną ciążą, która wystąpiła już w trakcie wcześniejszego zwolnienia lekarskiego, na którym odwołująca przebywała od dnia 22.03.2013 r. W tych okolicznościach, opinia biegłego psychiatry J. O. nie ma doniosłego znaczenia i okoliczność czy odwołująca odzyskała w dniach 13.04.2013 r. i 14.04.2013 r. zdolność do pracy nie była konieczna

dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro zwolnienie lekarskie udzielone odwołującej od dnia 22.03.2013 r. a następnie od 15.04.2013 r. było spowodowaną „tą samą chorobą”, a przerwa pomiędzy nimi nie przekroczyła 60 dni. Na marginesie Sąd pragnie jednakże zwrócić uwagę, iż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 2.09.2009 r. (II UZP 7/09, Lex 514220) ustanie „poprzedniej niezdolności do pracy” oznacza ustanie zdolności do pracy w sensie medycznym, wobec czego powoływanie się przez odwołującą, iż w dniach 13.04.2013 r. i 14.04.2013 r. świadczyła pracę, nie przesądza automatycznie, że odzyskała ona zdolność do pracy.

Powyższe świadczy, że odwołująca z końcem dnia 23.06.2013 r. wyczerpała 270-dniowy okres zasiłkowy i brak było podstaw do uznania, iż w trakcie jego biegu nastąpiły zdarzenia pozwalające przyjąć, że okres zasiłkowy winien być liczony od nowa.

Z tych względów Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił odwołanie.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej odwołującej z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd orzekł na podstawie § 2 ust. 2-3, § 12 ust. 2, § 13 ust. 1 pkt 1, § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461).

Anna Walczak- Sarnowska Maria Dorywalska Elżbieta Majewska